

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

BIULETYN INFORMACYJNY.

nr 65 L.M.p., wtorek, 14 kwietnia 1942.

D E P E S Z E

(Wydanie wieczorne)

PRASA EGIPSKA O ŻYCIU W POLSCE.

Kair, 13.IV. "La Bourse Egyptienne" podaje że źródła polskich szereg wiadomości o warunkach życia w Polsce pod okupacją niemiecką. Równocześnie dziennik ten ogłosił informacje o akcji pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża dla przebywających w Rosji i Iranie Polaków.

Warunki pracy na roli.

Warunki pracy na roli w Polsce pod okupacją niemiecką są niezwykle ciężkie. Świadczy o tym fakt, że w ostatnich czasach tysiące polskich robotników rolnych zbiegło ze stych warsztatów rolnych i schroniło się do lasów. Uczępili to z obawy wywiezienia ich do Niemiec na roboty przymusowe. W rzeczywistości Niemcy pozostawiają polskim gospodarstwom rolnym tylko nieznaczna ilość rąk roboczych, niewystarczającą na należyte utrzymanie gospodarstwa i wykonanie robót w polu. Wszyscy inni zostają zarejestrowani jako bezrobotni i podlegają wywiezieniu do Niemiec.

Wielu z tych, którzy zbiegli do lasów, musieli powrócić do domu, gdy dowiedzieli się, że rodziny ich są prześladowane. Pełna liczba tych robotników rolnych, którzy byli wywiezieni do Niemiec, zbiegła z obozów pracy z powodu nieludzkich warunków, jakie tam panują.

Ściąganie podatków i rekwizycje.

Gospodarstwa wiejskie nie tylko cierpią na brak rąk roboczych, ale ucinają się również pod podatkami i rekwizycjami przeprowadzanymi pod różnymi pretekstami. Niemcy zwiększyli od chwili swego najazdu podatki od 100-250% i ściągają nawet zaległości z czasów przedwojennych. Chłopi pociągani są poza tym do świadczeń w naturze na rzecz wybielonych z zachodnich kresów Polski, a których gospodarstwa obciążone zostały przez kolonistów niemieckich. Przy tym wielkie ilości produktów rolnych zabierane są przez Niemców na wywóz do Rzeszy.

Niejednokrotnie zamiast opłaty w pieniądzu chłopom oddaje się tylko pewną ilość alkoholu, co ma wyraźnie na celu demoralizowanie ludności polskiej.

Germanizowanie urzędów.

Niemcy starają się obsadzać jak najwięcej polskich urzędów administracyjnych przez t.zw. "Volksdeutsche". Niejednokrotnie akcja ta kończy się niepowodzeniem. Tak np. po zajęciu Baranowicz Niemcy zaangażowali 90 rzekomych Rusinów pochodzenia niemieckiego. Wkrótce okazało się, że 89 z zaangażowanych nie znało ani niemieckiego ani ruskiego, lecz mówiło tylko miejscową gwarą polską.

Pomoc dla Polaków w Rosji i Persji.

W informacji otrzymanych od delegata Polskiego Czerwonego Krzyża na Śr. Wschodzie, do Taszkienu przybył już pierwszy transport złożony z 1.200 skrzyń i bali z Indji przez Meszed w Iranie. Część transportu złożona z odzieży i żywności zebrana była przez P.C.K. w Bombaju pod kierunkiem p. Barnazińskiej, żony konsula R.P. Czekałone jest nadejście dalszych transportów samochodami i koleją. Przewidziana jest przesyłka 50 maszyn do szycia i znacznych ilości obuwia skózanego. Wszystkie te rzeczy zostały nabyte w Indiach, oprócz części odzieży pochodzącej z Abisynii. Władze w Indiach idą jaknajdalej na rękę polskiej akcji pomocy, zwalniając wszystkie wywożone towary z wszelkich opłat celnych i udzielając bezpłatnie go przelozu tych towarów na wszystkich kolejach żelaznych w Indiach.

O SYTUACJI WOJENNEJ NA D. WSCHODZIE.

Taszyncton, 13.IV. (R) Wiadomości z Filipin głoszą, że twierdza na wyspie Corregidor jest ciągle atakowana. Npł dokonywa nieustannych nalotów na środkową część wyspy. Dzięki silnej zaporze ognia artylerii plot szkody są nieznaczne i było tylko kilku rannych i zabitych żołnierzy. Stwierdzono, że krążownik japoński za-

toniony w brzegów Cebu był typu "Waskuma". Artyleria z tierdzy w Corregidor ostrzeliwuje z powodzeniem kolumny japońskie u wybrzeży Bataan. Ogień artylerii wzniesił pożary i za-topił statek japoński średniej wielkości. Brak dotąd wiadomości o stratach poniesionych przez wojska sojusznice na półwyspie Bataan.

Japończycy nacierają w dalszym ciągu w Birmie na północ.-zachód od Tunzu. Działania sojusznicznych wojsk lądowych osłaniają amerykańskie eskadry ochotnicze, które zadały straty lotnictwu japońskiemu na lotnisku w Tunzu. Samoloty japońskie kontynuują naloty na tyły wojsk sojusznicznych. Wojska chińskie stawiają nadal zacieły opór na północ od Tunzu.

Lotnictwo australijskie atakowało znów Keenang w holenderskiej części wyspy Timor. Lotnictwo sojuszniczne bombardowało w niedzielę Rabaul, trafiając w wielki statek stojący w porcie i silnie uszkadzając inny statek, który stanął w płomieniach. Wszystkie samoloty powróciły do bazy. Australijski min. zaopatrzenia Baesley oświadczył, że naloty na stanowiska japońskie na Nowej Gwinei unicestwiły japońskie plany najazdu na Australię. Projektowany przez prez. Roosevelta "pomost z okrętów" na Oceanie Spokojnym nie tylko powstrzyma agresję japońską, ale odeprze ją i zepchnie aż do Tokio. Lotnictwo sojuszniczne oprócz Rabaul na W. Brytanii atakowało również lotniska japońskie w Lae na Nowej Gwinei i w Faisi na wyspach Salomona. Npl poniósł przy tym znaczne straty w sprzęcie lotniczym.

PREM. CHURCHILL O AKCJI NA O. INDYJSKIM

Londyn, 14. IV. (R) Prem. Churchill udzielił wczoraj zwiecznych wyjaśnień o ostatnich działaniach wojennych na Oceanie Indyjskim, w czasie których stracone zostały 2 krążowniki i 1 lotniskowiec. Na Oceanie Indyjskim zauważono płynące w kierunku Ceylonu znaczne morskie siły japońskie, złożone z co najmniej 3 pancerników, 5 lotniskowców, pewnej ilości krążowników ciężkich i lekkich i flotyl kontrtorpedowców. Silne naloty japońskie na porty w Colombo i Trincomali wyrządziły szkody urządzeniom portowym i nielicznym statkom, które się tam znajdowały oraz lotnictwu bryt. Przeciatak morski prowadził adm. sir J. Sommerville, który objął naczelne dowództwo nad flotą wschodnią na miejsce wiceadm. sir G. Laytona. Prem. Churchill nie mógł udzielić dalszych wyjaśnień w sprawie sił, jakimi W. Brytania rozporządza na tym teatrze wojny, gdyż wówczas udzieliłby pożytecznych informacji nplowi. Adm. Sommerville był przez

2 lata dowódcą floty w zachodn. części M. Śródziemnego.

Premier Churchill doniósł następnie o mianowaniu lorda Mountbatten'a szefem operacji kombinowanych na zachodzie, przez co otrzymał równocześnie stopień wiceadm. i honorowy stopień gen.-por. i marszałka lotnictwa.

STRATY MARYNARKI JAPONSKIEJ

Waszynaton, 14. IV. (R) Ostatnio departament ameryk. marynarki podał do wiadomości, że łodzie podwodne floty sojuszniczej zatopiły kontrtorpedowiec japoński, wielki transnortowiec, ścigacz łodzi podwodnych i statek handlowy, oraz prawdopodobnie statek towarowy. Poza tym uszkodziły krążownik japoński i wielki statek transportowy. W danych ameryk., jak donosi prasa, żegluga japońska straciła już 1/5 swych sił, które mogłyby być użyte do dalszych ataków. Japonia może odbudowywać rocznie około 1/2 miliona ton statków, gdy w ciągu ub. 4 miesięcy straciła już znacznie więcej.

DZIAŁANIA OFENZYWNE WOJSK ROSYJSKICH.

Moskwa, 14. IV. (R) Komunikat sowiecki wydany o północy stwierdza, że 13 bm. wojska rosyjskie stoczyły ofenzywne bitwy na kilku odcinkach frontu i zajęły pewną liczbę zamieszkałych miejscowości. Poprzedniego dnia zniszczono 8 samol. niem. kosztem 3 własnych. Na M. Barentza zatopiono niemiecki statek transportowy i bołaxiacz min. Specjalny komunikat donosi, że od 1 - 10 bm. Niemcy stracili na froncie leninradzkim 9 tys. ludzi. W ciągu kończącym się 11 bm. Niemcy stracili 1203 samoloty, gdy straty rosyjskie wyniosły tylko 314 aparatów.

Przemawiając w Londynie amb. sow. Majski oświadczył wczoraj, że Niemcy hitlerowskie niezadługo na własnej skórze się przekonają, iż obecny najazd na Rosję, który jest 4-tym w ciągu ub. 3 i 1/2 stuleci, zostanie równie zwycięsko odparty, jak wszystkie poprzednie. Mówca dodał, że bez współpracy Związku Sow. z W. Brytanią oraz Stanami Zjedn. A.P. ludzkość nie może żywić nadzieji na ustalenie trwałego i sprawiedliwego pokoju.

Z DZIAŁAŃ LOTNICZYCH NA ZACHODZIE.

Londyn, 14. IV. (R) Wczoraj popołudniu myśliwce RAF-u dokonały wielkiego nalotu na północną Francję. W spotkaniach w powietrzu z nielicznymi samolotami nplskimi stracono 1 aparat niemiecki. Wszystkie samol. bryt. powróciły do bazy.

Poprzedniej nocy przeprowadzony nalot na północne Włochy miał na celu dokonanie zniszczeń w fabrykach zaopatrujących Niemcy i siły gen. Rommla w Libii.